

**Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego
Czeski Cieszyn**

Egzamin wstępny z języka polskiego

2020

wersja A

Czas pracy: 60 minut

Liczba punktów do uzyskania: 50

Informacje dla ucznia

1. Na stronie tytułowej arkusza w wyznaczonym miejscu wpisz swój numer.
2. Sprawdź, czy arkusz zawiera 12 stron (zadania nr 1.–16.). Ewentualny brak stron lub inne usterki zgłoś nauczycielowi.
3. Czytaj uważnie wszystkie teksty i zadania. Wykonuj zadania zgodnie z poleceniami. Odpowiedzi wpisuj wyraźnie i jednoznacznie.

Rozwiązania zapisuj **CZYTELNIE** długopisem lub piórem. Niejednoznaczna odpowiedź lub nieczytelny zapis odpowiedzi będą oceniane jako błąd.

UWAGA! **NIE WOLNO UŻYWAĆ KOREKTORA!**

4. W zadaniach zamkniętych podane są cztery odpowiedzi: A, B, C, D. **Wybierz tylko JEDNĄ ODPOWIEDZ** i zaznacz ją znakiem X (jak na obrazku)

A B C D



5. Jeżeli się pomylisz, błędne pole zamaż i zaznacz inną odpowiedź znakiem X.

A B C D



Uwaga! **ODPOWIEDZ MOŻESZ ZMIENIAĆ (POPRAWIAĆ) TYLKO JEDEN RAZ.**

6. Instrukcje do innych typów zadań (prawda – fałsz, na dobieranie) znajdziesz w poleceniach do nich skierowanych.
7. Rozwiązania zadań otwartych zapisz czytelnie w wyznaczonych miejscach. Pomyłki przekreślaj. Przygotowując odpowiedzi na pytania, możesz skorzystać z miejsca opatrzonego napisem *Brudnopis*. Zapisy w brudnopisie nie będą sprawdzane i oceniane.
8. Przy każdym zadaniu podana jest liczba punktów. Za błędną odpowiedź lub nieudzielenie odpowiedzi, punktów się nie odejmuje.

Powodzenia!

TEKST I

Paweł Wakuła **Piękna i bestia**

Siedzieliśmy wszyscy przed telewizorem w oczekiwaniu na film. Miała to być komedia romantyczna o tym, jak pewien przystojny pan zakochał się z wzajemnością w bardzo ładnej pani. [...] Mama strasznie lubi takie historie.

– Śliczne dziewczyny... – westchnęła z zazdrością mama. – Chciałabym tak wyglądać...

Tata obrzucił ją wielce mówiącym spojrzeniem.

– Mnie podobasz się taka, jak jesteś! – oznajmił stanowczo. [...]

– A czy wiecie, że nasza królowa Jadwiga mogłaby z nimi rywalizować? – zaskoczył wszystkich dziadek. – Wśród współczesnych uchodziła za wyjątkową piękność. Gdy w roku 1949 naukowcy zbadali jej grób w katedrze wawelskiej, okazało się, że miała sto osiemdziesiąt centymetrów wzrostu!

– Prawdziwa modelka! – zachwyciła się mama.

– Była nie tylko piękna, lecz także dobra – powiedział dziadek. – Chcecie przykładu? Proszę bardzo, jej grób wielokrotnie otwierano, a gdy zrobiono to po raz pierwszy w XVII wieku, przy Jadwidze znaleziono klejnoty wykonane z drewna i skóry.

– Nie rozumiem... – przyznał tata.

– Królowej nie było stać na złoto i diamenty? – zdziwiłem się.

– Naturalnie, że było ją stać! – zapewnił mnie dziadek. – Ale wszystko, co posiadała, w swoim testamencie przekazała Akademii Krakowskiej. Zresztą już za życia obywatela się bez luksusów, dbała za to o biednych i chorych, fundowała szpitale i obejmowała swoją opieką już istniejące. [...] Toteż wkrótce po jej śmierci w całej Polsce i na Węgrzech została otoczona kultem. Ale dopiero w roku 1997 papież Jan Paweł II ogłosił jej kanonizację¹.

A jednak Jadwiga nie zawsze była taka „święta” – uśmiechnął się dziadek.

– Gdy w roku 1384 po dwóch latach negocjacji przybyła do Polski, była zaledwie jedenastoletnią dziewczynką, jednak miała już niezły charakter. Uparta się, że wbrew woli małopolskich panów poślubi swoją dziecięcą miłość, Wilhelma Habsburga. Gdy jej narzeczonego wypędzono z zamku na Wawelu, uzbrojona w siekierę usiłowała rozbić dzielące ją od niego wrota, aby wspólnie uciec na Śląsk! [...]

– Biedactwa – rozczuliła się mama. – Oni chyba naprawdę się kochali!

– Zdaje się, że tak – przyznał dziadek. – Zostali sobie przyrzeczeni we wczesnym dzieciństwie, gdy Jadwiga miała zaledwie cztery, a Wilhelm osiem lat. Lecz w polityce nie ma miejsca na sentymenty, a ród Habsburgów, tradycyjnie sprzyjający Krzyżakom, nie był w Polsce szczególnie lubiany. Dlatego dwa miesiące później, gdy Jadwiga została koronowana na króla, zaczęły się poszukiwania innego kandydata na męża...

– Chyba koronowana na królową – wtrąciłem.

– A właśnie że nie! – odparł z powagą dziadek. – Jadwidze, jako pełnoprawnej dziedzicze polskiego tronu, przysługiwał tytuł króla, podobnie jak jej mężowi.

¹ Kanonizacja – ogłoszenie kogoś świętym.

Zadania 1. – 7. odnoszą się do TEKSTU I.

Zadanie 1. (1 p.)

Tata uważał, że mama jest:

- A. ładniejsza od aktorek.
- B. najpiękniejszą kobietą w jego życiu.
- C. nie tak śliczna jak inne dziewczyny.
- D. brzydsza od bohaterek komedii romantycznej.

A	B	C	D
☐	☐	☐	☐

Zadanie 2. (1 p.)

Odnalezienie w grobie Jadwigi klejnotów z drewna i skóry dziadek wytłumaczył tym, że królowa:

- A. była biedna.
- B. nie lubiła luksusów.
- C. musiała je oddać na potrzeby biednych i chorych.
- D. w testamencie przekazała prawdziwe insygnia Akademii Krakowskiej.

A	B	C	D
☐	☐	☐	☐

Zadanie 3. (3 p.)

Oceń, które z podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu I jest prawdziwe, a które – fałszywe.

Wpisz X w odpowiednie wiersze tabeli. W razie pomyłki błędne zaznaczenie zamaż i zaznacz inną odpowiedź znakiem X.

	PRAWDA	FAŁSZ
Jadwigę od najmłodszych lat cechowały opanowanie i uległość.		
Królowa poślubiła swoją dziecięcą miłość.		
Jadwiga została koronowana na króla Polski, będąc jeszcze dzieckiem.		

Zadanie 4. (2 p.)

Dlaczego autor tekstu I ujął w cudzysłów określenie „święta” w zdaniu:

A jednak Jadwiga nie zawsze była taka „święta”.

Udziel odpowiedzi w formie zdania złożonego.

.....

.....

.....

Zadanie 5. (1 p.)

Wnioskując z opowieści dziadka można stwierdzić, że Jadwiga na pewno nie była:

- A. uparta.
- B. porywcza.
- C. empatyczna.
- D. zarozumiała.

A	B	C	D
☐	☐	☐	☐

Zadanie 6. (5 p.)

Na podstawie tekstu I zapisz 5 informacji o Jadwidze – królu Polski. Nadaj im postać równoważników zdań.

1.
2.
3.
4.
5.

Zadanie 7. (2 p.)

Przeredaguj poniższe zdanie tak, by wyjaśnić znaczenie podkreślonego związku frazeologicznego. Nie zmieniaj treści cytatu.

Toteż wkrótce po jej śmierci w całej Polsce i na Węgrzech została otoczona kultem.

.....

.....

TEKST II

Kamil Janicki

Jak wyglądała królowa Jadwiga?

Jan Długosz twierdził, że Władysław Jagiełło „przypatrywał się urodzie królowej z wielkim podziwem”. I że wedle panujących opinii „nie było podówczas piękniejszej w całym świecie niewiasty”.

Na pewno przesadzał w serwowanych komplementach, bo przecież na kontynencie nie brakowało dam słynących z niezwyklej urody. Przede wszystkim jednak – nie tyle referował fakty, co powtarzał pogłoski. Sam urodził się paręnaście lat po śmierci Jadwigi. I mógł się posiłkować wyłącznie opiniami starych dworzan bądź zachowanymi portretami. [...]

Artyści (czy też ludzie takowych udający) ani nie potrafili oddać piękna królowej, ani też nie znali żadnych szczegółów jej wyglądu. W efekcie relację Długosza udało się zweryfikować dopiero z końcem XIX stulecia. Wtedy to, przy okazji remontu katedry na Wawel², natrafiono na nieznaną wcześniej kryptę umieszczoną pod posadzką świątyni.

Wewnątrz znajdował się grobowiec nie kogo innego, a samej królowej Jadwigi. Odślonięto go 22 stycznia 1887 roku. I natychmiast posłano po najlepszego antropologa w mieście: profesora Izydora Kopernickiego. To on dostał zadanie wiernego odtworzenia wyglądu monarchini. Do pracy zabrał się z wielką precyzją, ale też z istnym namaszczeniem – tak, by w żaden sposób nie naruszyć grobu i nie uszkodzić spoczywających w nim od pięciuset lat kości.

Pomimo upływu czasu szczątki znajdowały się w zaskakująco dobrym stanie. [...] Przede wszystkim zaś przetrwały pukle jej włosów. [...] Kopernicki odnalazł „szczątki włosów blond, z brudnym pośmiertnym odcieniem”. Okalały one czaszkę, która... autentycznie zachwyciła wybitnego znawcę kości. „Nigdzie najmniejszego spaczenia przez asymetrię, nigdzie kątowności żadnej” – podkreślał profesor. Twarz Jadwigi była w jego opinii idealnie równomierna, a bródka królowej „pięknie zaokrąglona”.

Oczodoły Andegawenka miała szerokie i nieznacznie skośne, jej nos natomiast był prosty, wąski i proporcjonalny. Zwracało uwagę wysokie czoło. Badacz wiele uwagi poświęcił też zębom. Nie ulegało wątpliwości, że królowa dbała o nie i dobrze się żywiła. Nawet pół tysiąclecia później zęby były „równo, gęsto i mocno osadzone, zdrowe zupełnie i bardzo mało zużyte”. Można więc sobie wyobrazić, że Jagiełło już w pierwszej chwili był urzeczony pięknym uśmiechem swojej przyszłej żony.

Musiał też zauważyć, że jak na dwunastolatkę jest ona bardzo wyrośnięta; że wygląda dorosło ponad swój wiek. I że ma posturę, której nie powstydziliby się niejeden mężczyzna.

Za: <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2017/12/10/jak-wygladala-krolowa-jadwiga/>

Zadanie 11. (4 p.)

Z tekstów I i II wynika, że królowa Jadwiga była postacią wyjątkową i oryginalną. Uzasadnij tę opinię dwoma argumentami. Udziel odpowiedzi w formie zdań złożonych (wielokrotnie złożonych).

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 12. (5 p.)

Dopasuj zasadę pisowni „nie” z różnymi częściami mowy do właściwego przykładu. Wpisz znak X w odpowiednie wiersze tabeli. Uwaga! Jedna zasada będzie się powtarzać.

- A. rozdzielna pisownia z osobowymi formami czasowników;
- B. łączna pisownia z przymiotnikami w stopniu równym;
- C. łączna pisownia z przysłówkami w stopniu równym utworzonymi od przymiotników;
- D. rozdzielna pisownia z zaimkami.

	A	B	C	D
<i>Na kontynencie nie brakowało dam słynących z niezwykłej urody.</i>				
<i>Wewnątrz znajdował się grobowiec nie kogo innego, a samej królowej Jadwigi.</i>				
<i>Oczodoły Andegawenka miała szerokie i nieznacznie skośne</i>				
<i>Nie ulegało wątpliwości, że królowa dbała o nie.</i>				
<i>Ma posturę, której nie powstydziliby się niejeden mężczyzna.</i>				

TEKST III

Wanda Chotomska **Autoportret**

*Matejką to ja nie jestem –
malować nie potrafię
i bardzo kiepsko, niestety,
wychodzą mi fotografie.
Choć pstrykam z wielkim zapaltem,
zawsze pękają klisze,
więc może lepiej będzie,
jak ja się nie namaluję
i nie sfotografuję,
tylko po prostu opiszę:
Szatynka. Oczy piwne. Siedem piegów na nosie.
Metr sześćdziesiąt dwa wzrostu. Waga – 58.
Znaki szczególne?... W zimie nie mam szczególnych znamion,
a gdy nadchodzi wiosna – skrzydła mi rosną u ramion.
Chociaż jestem dorosła, muszę wyznać ze wstydem,
że dorośli nie mają zrozumienia dla skrzydeł.
Głupia sprawa, naprawdę – człowiek jedzie tramwajem,
człowiekowi spod palta skrzydło trochę wystaje
i już komuś zawadza, i już komuś przeszkadza,
już mandatem mi grożą, już wołają: – Gdzie władza?
Niech nam pani przed nosem tak nie macha skrzydłami,
bo te skrzydła nikomu niepotrzebne są na nic! –
Więc uciekam do dzieci, tak jak do was na przykład.
Jak się macie, kochani? Przyleciałam na skrzydłach!*

Zadania 13. – 14. odnoszą się do TEKSTU III.

Zadanie 13. (2 p.)

Właściwą odpowiedź zaznacz kółkiem.

**Zgodnie z treścią wiersza dorośli traktują osobę mówiącą w wierszu 1/2,
o czym świadczą ich A/B.**

1. ze zrozumieniem,	o czym świadczą ich	A. słowa
2. z oburzeniem,		B. gesty

Zadanie 14. (3 p.)

Napisz swoimi słowami, kim jest osoba mówiąca w wierszu i jakie ma cechy charakteru (co najmniej 3 określenia).

a) Kim jest?

.....

.....

.....

b) Jaka jest?

.....

.....

.....

Zadanie 15 (5 p.)

Uzupełnij tekst poprawnymi formami wyrazów.

Uwaga! Twój zapis powinien być czytelny i jednoznaczny.

Nie odbieraj mi (nadzieja, l. poj.), nie podcinaj mi
(skrzydła, l. mn.)..... .

Zaopiekuję się (ty)....., obiecuję, (wziąć, 1. os., l.poj. czas przyszły)
..... cię pod swoje skrzydła.

Może to wszystko być na początku trudne, ale wiem, że warto podjąć (ta próba)
..... i rozwinąć skrzydła.

Zadanie 16. (10 p.)

Napisz przemówienie, w którym przekonasz Twoich rówieśników, że warto rozwijać skrzydła, tzn. uczyć się, doskonalić, mieć pasje i zainteresowania.

Uwaga! Twoja praca nie może być krótsza niż wskazuje wyróżniona, pogrubiona linia.

[illegible]

BRUDNOPIS

[illegible]